



Z głębokim smutkiem informujemy

iż 8.10.2020 roku

Zarząd ArcelorMittal Poland S.A.

podjął decyzję o całkowitym wyłączeniu

Wielkiego Pieca i Stalowni w Krakowie

W odpowiedzi na tą informację

NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland S.A. ogłosił

Pogotowie strajkowe

Wzywając Zarząd Spółki do wycofania się z tej decyzji.

Apelujemy do wszystkich pracowników o poparcie naszych działań, które podejmiemy w obronie krakowskiej części surowcowej oraz miejsc pracy kilkuset hutników.

Dzisiaj Zarząd AMP SA planuje wyłączyć WP i Stalownie w Krakowie
jutro może być to każdy Zakład w Spółce.

**ArcelorMittal Poland zamknie na stałe wielki piec i stalownię w Krakowie**

ArcelorMittal

ArcelorMittal Poland zdecydował o zamknięciu na stałe części surowcowej w krakowskim oddziale. Proces zamykania instalacji wielkiego pieca i stalowni rozpocznie się w październiku i potrwa kilka tygodni. Informując o tej decyzji Zarząd przekazał, że kierował się przede wszystkim:

- brakiem skutecznych środków ochrony europejskiego rynku i niedawnej decyzji Komisji Europejskiej o kolejnym zwiększeniu bezcłowych kontyngentów na import wyrobów stalowych spoza UE w czasie, gdy zapotrzebowanie na stal w Europie gwałtownie spadło;

- wysokimi kosztami energii i wprowadzeniu dodatkowych opłat w ramach rynku mocy, który wejdzie w życie w styczniu 2021 roku;

- brakiem równowagi pomiędzy europejskimi producentami stali i producentami z krajów trzecich, którzy, w przeciwieństwie do hutnictwa w UE, nie ponoszą kosztów związanych z EU ETS (europejski system handlu uprawnieniami do emisji CO₂). Ceny uprawnień do emisji rosną, a nie wprowadzono jeszcze mechanizmu węglowej opłaty wyrównawczej

Te wszystkie czynniki, w połączeniu z wpływem pandemii COVID-19, sprawiły, że działalność firmy w części surowcowej krakowskiego oddziału stała się nieopłacalna według Decydentów AMP. Podjęto decyzję o skoncentrowaniu produkcji surowki żelaza w dwóch wielkich piecach w oddziale w Dąbrowie Górniczej, aby jak twierdzi zarząd spółki poprawić konkurencyjność kosztową. To w skrócie podsumowanie wszystkich informacji dotyczących stałego wyłączenia WP i Stalowni w Krakowie.

Czujemy się oszukani i wykorzystani przez władze Spółki i władze Grupy ArcelorMittal. Przez rok obiecywano i przekonywano nas, że część surowcowa ruszy. Wierzyliśmy w dobre intencje zarządu, bo przecież piec jest jednym z najnowocześniejszych agregatów, który przeszedł remont generalny i mógłby jeszcze z powodzeniem pracować co najmniej 15, a może i 20 lat. Obawiamy się, że dziś jest to wielki piec i stalownia, a jutro ktoś powie, że walcownie też są nierentowne i trzeba je zamknąć. Nie wiem czy to była decyzja właściciela, czy dyrekcji wykonawczej, ale dla nas jest ona niezrozumiała.

W minioną środę 7 października obradowała w Krakowie Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego, na której ramie w ramie z pracodawcą walczyliśmy o wsparcie dla hutnictwa. Nic wówczas nie wskazywało by zarząd spółki miał w planach zamknięcie części surowcowej. Po decyzji kołatają się w głowach, chyba wszystkich krakowskich hutników pytania: Czy prezes Lakhmi Mittal wie co dzieje się w Krakowie? Ile milionów złotych unijnych dotacji wydano na remont wielkiego pieca i jakie mogą być konsekwencje jego zamknięcia? Jakie były koszty poniesione w marcu br. gdy miano go ponownie uruchamiać? Czy ktoś to wszystko policzył? Z jednej strony mówi się o braku pieniędzy i trudnej sytuacji finansowej, z drugiej planuje inwestycje w dąbrowskim oddziale na kwotę ponad 180 mln złotych? Nie możemy się pogodzić z taką decyzją. To dopiero początek my tej sprawy tak nie pozostawimy. Walczyliśmy w 2016r o remont wielkiego pieca i teraz też tak łatwo się nie poddamy. K.W.

W trybie nadzwyczajnym obradowało Prezydium Zarządu

9.10.2020 roku podczas nadzwyczajnego posiedzenia Zarządu Związku podjęto decyzję o ogłoszeniu pogotowia strajkowego i wyznaczeniu terminu wycofania się Zarządu AMP SA z podjętej decyzji. Ogłoszenie przez Zarząd Spółki tej tragicznej dla krakowskiego oddziału decyzji w okresie wzmożonego wzrostu zachorowań na COVID-19, a także przy zwiększonych ograniczeniach i restrykcjach rządowych uważamy za przemyślane działanie nastawione na wiarę w to, że nie będziemy protestować obawiając się restrykcji. Zarząd Związku wystosował stosowne wystąpienie w tej sprawie do Prezesa S. Samaddara:

Pan Sanjay Samaddar
Prezes Zarządu
ArcelorMittal Poland S.A.

Dotyczy: informacji o zatrzymaniu WP i Stalowni w Krakowie.

Przekazana 8.10.2020 roku pracownikom w Krakowie informacja o stałym wyłączeniu Wielkiego Pieca i Stalowni została przyjęta z olbrzymim oburzeniem. Związki Zawodowe, pracownicy AMP SA i Spółek hutniczych czują się oszukani i wykorzystani przez Zarząd Spółki. Deklaracje o czasowym wstrzymaniu pracy części surowcowej okazały się bezwartościowymi słowami kierowanymi do zaangażowanych i gotowych na wiele wyzwiań pracowników krakowskiego Oddziału AMP SA. Niestety za ten ich wysiłek i zaangażowanie nagrodą jest utrata miejsc pracy. Zapewnienia Zarządu o zabezpieczeniu pracowników traktujemy obecnie jak puste słowa.

Strona Społeczna w wielu trudnych sytuacjach starała się dla wspólnego dobra wspierać działania AMP SA, zarówno na poziomie rządowym jak i lokalnym. Wiele naszych wystąpień dotyczących realnej pomocy dla Spółki było wysłuchanych i realizowanych.

Nasze wspólne zaangażowanie przy remoncie w 2016 roku WP w Krakowie, który miał pracować bezawaryjnie jak zapowiadała dyrekcja, nawet 20 lat, a także zaangażowanie władz, w tym Prezydenta RP, Premiera, Prezydenta Miasta Krakowa polskich i unijnych parlamentarzystów zostało przez władze ArcelorMittal zniweczone.

Pracownicy krakowskiego Oddziału AMP SA to nie jedyne osoby, które stracą pracę i utrzymanie dla swych rodzin. W jeszcze gorszej sytuacji zostali postawieni pracownicy Spółek hutniczych, dla których w dużej części ta decyzja oznacza upadłość zakładów.

NSZZ Pracowników AMP SA w obronie miejsc pracy i osób tam pracujących 9.10.2020 roku podjął decyzję o ogłoszeniu pogotowia strajkowego, wyznaczając jednocześnie datę wycofania się z tej haniebnej decyzji. Jesteśmy gotowi podjąć wszelkie działania do strajku włącznie by doprowadzić do wycofania się z tej decyzji.

Uchwała Zarządu

NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland S.A.
z dnia 9.10.2020 rok

Dotyczy: ogłoszenia pogotowia strajkowego w związku z decyzją Zarządu AMP SA o wyłączeniu WP i Stalowni w Krakowie.

NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland S.A. postanawia ogłosić

POGOTOWIE STRAJKOWE

w związku z podjętą decyzją zarządu ArcelorMittal Poland SA o wyłączeniu Wielkiego Pieca i Stalowni w krakowskim Oddziale.

Jednocześnie wzywamy Zarząd Spółki AMP SA do wycofania się z podjętej decyzji

do dnia 16.10.2020 roku.

Brak pozytywnej decyzji w wyznaczonym czasie wdroży procedurę strajkową poprzez przeprowadzenie referendum strajkowego, aż do zatrzymania urządzeń produkcyjnych w Spółce.

Podjęta decyzja jest wyrazem naszej determinacji w utrzymaniu części surowcowej w Krakowie i tym samym obrony miejsc pracy.

Zwracamy się do wszystkich Pracowników ArcelorMittal Poland S.A. i Spółek hutniczych o czynne wsparcie naszych działań. Dziś dotyka to Część Surowcową w Krakowie jutro może zostać wyłączony każdy inny Zakład w AMP SA.

**CZY TO JUŻ KONIEC CZĘŚCI SUROWCOWEJ
W KRAKOWIE ?**

Podtytuł powinien zaś brzmieć: **ArcelorMittal – mistrz kamuflażu i złudnych nadziei**, bo jeszcze miesiąc temu, informacja opublikowana przez jeden ze śląskich związków zawodowych, iż część surowcowa w Krakowie przestanie istnieć do końca tego roku, wywołała ostrą reakcję rzeczniczki prasowej i innych osób z Zarządu firmy. Przekonywano pracowników, że taka definitywna decyzja nie zapadła, a sama wiadomość jest niczym niepodpartą, nieprawdziwą informacją, która niepotrzebnie może spowodować zamęt wśród samych pracowników firmy. 8 września br. ówczesny prezes AMP S.A. mówił min. : ... „**Decyzję o uruchomieniu instalacji podejmujemy, kiedy produkcja w Krakowie będzie opłacalna, a o opłacalności w tej chwili niestety nie możemy mówić** - zaznaczył prezes zarządu ArcelorMittal Poland Marc De Pauw. W przesłanym PAP komentarzu Marc De Pauw, dyrektor generalny i prezes zarządu ArcelorMittal Poland przypomniał wówczas, że spółka planowała uruchomić wielki piec oraz stalownię w pierwszym kwartale tego roku, ale pandemia COVID19, pokrzyżowała te plany. Z premedytacją podkreśliłem słowa byłego już prezesa: „**decyzję o uruchomieniu instalacji podejmiemy itd.**”, ponieważ w przekonaniu bardzo dużej grupy pracowników z PSK i moich rozmówców, taka decyzja już dawno zapadła, a reszta była grą na zwłokę i czekaniem na wybranie odpowiedniego momentu, by pracowników o tym poinformować. Pracownicy czują się rozgoryczeni, oszukani i zawiedzeni, min. dlatego, że grabarzem części surowcowej, a w przyszłości całej pewnie huty w Krakowie (nie ma się co ludzić, że będzie inaczej, o czym w dalszej części) może okazać się być człowiek, który wielokrotnie publicznie mówił, że Oddział w Krakowie jest perłą w koronie koncernu ArcelorMittal. Człowiek, którego za zasługi dla Krakowa odznaczono medalem „Honoris gratia”, czyli szczególnie zasłużony dla tego miasta. Jego mieszkaniem, Pan Sanjay Samaddar, były i obecny prezes AMP S.A. Pomimo wielu niewątpliwych zasług przez załogę będzie postrzegany jako Ten, który zamknął część surowcową w Krakowie. Niczym przysłowiowy kameleon (mistrz kamuflażu) Grupa ArcelorMittal, a może sam właściciel (Pan L. Mittal) od listopada ubiegłego roku ukrywała swoje prawdziwe zamiary. Grupa AM negocjowała inne zagraniczne inwestycje (Włochy – Ilva), uruchamiała wielkie piece w Niemczech, Francji, Hiszpanii, a my wielokrotnie słyszeliśmy tylko od ich przedstawicieli słowa o gwarancji zatrudnienia pracowników z krakowskiej części surowcowej. Oczywiście mowa była o tymczasowej pracy dla nich w oddziale Dąbrowa Górnicza, o opłaceniu transportu, wypłacaniu diet miesięcznych z tytułu utrudnień w dojeździe ze stałego miejsca zamieszkania itd. Zapewniano nas też, zapisując to na przykład w aneksie do porozumienia postojowego dla Krakowa, że w momencie uruchomienia WP w naszym oddziale wrócą oni do swoich stałych miejsc pracy. Pracownicy zaciśkali zęby i kosztem życia rodzinnego, piątek - świątek, wstając często o 2 lub 3 w nocy, by zdążyć na autobus, odjeżdżający o 4 rano spod bramy głównej do DG, godzili się na te uciążliwości, bo wierzyli, iż jest to okres przejściowy, a wszystko wróci do normy. Do ogłoszenia decyzji o całkowitym zamknięciu części surowcowej w Krakowie wybrano „idealny” moment. Trzeba przyznać, że taktycznie i strategicznie, z punktu widzenia właściciela, zrobiono to bezbłędnie. W kraju gwałtownie rośnie zachorowalność epidemiologiczna, zwiększają się obostrzenia z tym związane, które praktycznie uniemożliwiają organizację jakichkolwiek zgromadzeń publicznych, typu protesty lub manifestacje. Z kolei rząd zajęty jest górnikiem, którzy pracują w państwowych spółkach, pandemią i zmianą krzesła w swoim gabinecie, do tego – prawdopodobnie - negocjatorzy z AMP S.A. ponoszą porażkę w rozmowach z rządem o ulgach dla nich przy Ustawie mocowej. UE nie podejmuje praktycznie żadnych decyzji wprowadzających embargo na import tanich wyrobów hutniczych spoza jej obszaru, nie wprowadza podatku karbonowego, jak to na przykład obiecał jeden z eurodeputowanych w styczniu tego roku, przy okazji rozmów „okrągłego stołu” w Radzie Miasta Krakowa itd. Można po-

wiedzieć, że wszyscy wokół dają na tacy argumenty właścicielowi firmy, by zamknąć WP w Krakowie. Historia działalności koncernu AM w Europie pokazała, że w takiej sytuacji i w kontrze do planów zamknięcia przez Pana Mittala jakichkolwiek instalacji można działać inaczej. Pokazali to przywódcy niektórych państw europejskich (Francja, Czechy, Niemcy), którzy mają lub mieli przysłowiowy „nabiał”, a nie mówią publicznie, jak nasz premier w ubiegłym roku, że: *jest to firma prywatna, którą rząd SLD sprzedał i gdyby to była firma państwowa to sytuacja mogłaby być zupełnie inna.....* Do legendy przeszły słowa prezydenta Francji Sarkozygo, który w takiej samej sytuacji zapowiedział panu Mittalowi, że jeśli zamknie wieki piec we Francji to nie sprzeda w tym kraju nawet gwoźdź. Oczywiście są to mity, ale faktem bezspornym pozostaje przykład jaki dał właśnie prezydent Francji Sarkozy, który osobiście podpisywał porozumienie z panem Mittalem w sprawie przyszłości hutnictwa w ich kraju. Czy nasz rząd jest zainteresowany przyszłością hutnictwa w Polsce ? W jakimś stopniu pewnie tak, bo przecież obietnice rekompensat z tytułu podwyżek cen prądu lub inne dotacje, jakie otrzymał właściciel firmy AMP S.A. też mają znaczenie, lecz w efekcie końcowym nic one nie dały. Stąd propozycje niektórych pracowników, kierowane do polskiego rządu i władz miasta Krakowa, by właściciel zwrócił pieniądze – niebagatelne - otrzymane w różnej formie ulg i dotacji, skoro nie zamierza prowadzić dalszej działalności produkcji stali i surówki w Krakowie. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jeśli dojdzie do zamknięcia części surowcowej w Krakowie to będzie początek końca huty w Krakowie i korekta miejsc pracy na poziomie 6 tysięcy miejsc pracy, nie tylko w samej hucie, ale również w firmach z nią kooperujących i spółkach pracujących na jej rzecz. O utracie wpływów podatkowych na rzecz miasta i państwa też wielokrotnie pisaliśmy, dlatego po raz ostatni zadajemy pytania: czy polski rząd stać na pozabawienie się dochodów z jednej z podstawowych gałęzi produkcji, jakim jest hutnictwo stali ?

Czy polski rząd jest przygotowany, że z czasem (być może bardzo krótkim, bo AMP S.A. to 70 % potencjału polskiego hutnictwa) staniemy się importerem, a nie producentem stali ? Może to mieć miejsce bardzo szybko i to w blisko 40 mln kraju, geograficznie położonym niezbyt szczęśliwie, gdzie taka gałąź przemysłu jaką jest hutnictwo powinna być traktowana przede wszystkim strategicznie, chociażby z punktu widzenia obronności. Każdy, kto choć trochę ma pojęcie o pełnym cyklu produkcyjnym huty stali, dostawach surowców, transporcie materiałów, wsadu dla walcowni i ogólnie pojętej logistyce, powinien sobie zdawać sprawę, że bez istnienia WP w Krakowie, przyszłość obu walcowni i koksowni rysuje się w czarnych kolorach. Czy ktoś o zdrowych zmysłach będzie wozził koleją z DG i podgrzewał w Krakowie słaby ? Przez jaki okres będzie to robił ? Dwa, góra trzy lata, a może wcześniej, bo przecież od nowego roku wzrosną opłaty za prąd (Ustawa mocowa), które po raz kolejny uderzą również w przewoźników kolejowych. Walcownia Gorąca, która była przygotowywana na produkcję około 4 mln ton blach (ciekawe kto zapewni taką ilość wsadu, może Włochy i Niemcy, bo DG nie jest w stanie tyle zabezpieczyć dla Krakowa ?) może się okazać się z czasem najdroższą walcownią w koncernie i zostanie podjęta decyzja o jej likwidacji, czytaj: przeniesieniu w inne miejsce. Stąd nasz apel do wszystkich pracowników o wspieranie nas w działaniach strajkowych. Został powołany Komitet Strajkowy i w najbliższym, czasie odbędzie się referendum strajkowe. Bez poparcia i zrozumienia przez koleżanki i kolegów z innych zakładów (BWG, BWZ, ZKK i dalej) , że walczymy nie tylko o istnienie części surowcowej, ale całej huty w Krakowie można powoli się pakować. Część przetwórcza bez istnienia surowcówki nie będzie miała ekonomicznej racji bytu, o czym bardzo szybko będą się mogli przekonać pracujący tam pracownicy. Jeśli decyzja o całkowitej likwidacji produkcji surówki i stali w naszym oddziale w Krakowie, zostanie podtrzymana (czekamy na jej cofnięcie 7 dni), nastąpi reakcja łańcuchowa i prędzej czy później nasza huta w ogóle zniknie z mapy Krakowa. **Cd str nr 4**

Kurier Aktualności Biuletyn NSZZ PRACOWNIKÓW ARCELORMITTAL POLAND SA
Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland S.A.

Wydaje: Zarząd NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland S.A. Nakład 2200 egz.

Tel. Redakcji - sekretariat Związku 012 290 15 32, e-mail: krzysztof.wojcik@arcelormittal.com www. nszzphs.pl;

Ze str nr 3... Obawy pracowników PSK związane są przede wszystkim z ich przyszłością. Większość pracuje na specyficznych stanowiskach hutniczych typu wytapiacz, pulpitowy, operator urządzeń WP lub KT. Czy znajdą zatrudnienie w innych zakładach w wieku ponad 50 lat, bo przeważająca część załogi PSK jest w tym wieku. A co z pracownikami, którzy są na postojowym (np. tak zwani umysłowi) cały czas, bo nie ma dla nich żadnej pracy? Zrobiliśmy swoisty sondaż wśród pracowników czasowo zatrudnionych w DG lub innych oddziałach AMP S.A. i przeważająca liczba osób powiedziała nam, że nie wyobraża sobie dojeżdżania do pracy w tych lokalizacjach do emerytury. Prędzej czy później, ale raczej to pierwsze, będą zmuszeni znaleźć sobie innego pracodawcę w Krakowie, co pewnie nie byłoby korzystne dla pracodawcy, bo przecież on chciał, on wszystko robił by go zatrudnić itp. ble, ble, ble. Różne są przyczyny takiego stanu rzeczy, ale najczęściej to wiek, stan zdrowia i sytuacja rodzinna powodują, że pracownicy z Krakowa nie są zainteresowani stałą pracą poza Krakowem. Nie ma przy tym dla nich żadnego znaczenia fakt, że pracodawca gwarantuje im darmowy transport (ciekawe na jak długo?) oraz dietę za uciążliwość dojazdu (również ciekawe na jak długo?), a sam oddział w Krakowie nie jest z gumy. Dlatego jako związek podjęliśmy pewne decyzje wyprzedzające. W przypadku niepowodzenia referendum strajkowego, czytaj: braku poparcia i niezrozumienia przez pracowników innych zakładów powagi sytuacji oraz zagrożenia jakie im również grozi w przyszłości, musimy zabezpieczyć miejsca pracy lub inne formy rekompensat dla wszystkich naszych członków związku, z krakowskiej części surowcowej. Jest to niełatwe zadanie, ale zrobimy wszystko, by każdy członek związku zaakceptował przedstawione mu ewentualne propozycje pracy lub finansowe jeśli do tego dojdzie, z korzyścią przede wszystkim dla siebie i swojej rodziny. **K. Bak**

WRDS Województwa Małopolskiego

06.10.2020 roku odbyła się Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim. Obrady prowadziła Pani Grażyna Gaj, przewodnicząca zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych Województwa Małopolskiego. Rada w pierwszej kolejności zajęła się tematem Małopolskiej Tarczy Antykrzysowej. Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego podsumowali wsparcie dla Małopolan w ramach sześciu pakietów tarczy oraz przedstawili plany na przyszłość, które mają zminimalizować negatywne następstwa pandemii koronawirusa. Inicjatorem kolejnego punktu spotkania dotyczącego przyszłości firm energochłonnych w tym huty AMP SA w Krakowie był NSZZ Pracowników AMP SA. (kol. J. Kawuła). Obecni na spotkaniu zwrócili uwagę w dyskusji na wzrost kosztów funkcjonowania przedsiębiorstw energochłonnych po wprowadzeniu opłaty mocowej, a także na brak wsparcia rządowego dla tego przemysłu. WRDS przyjął stanowisko opracowane przez nasz Związek w sprawie zagrożeń dla dalszego funkcjonowania przemysłu stalowego i innych przemysłów energochłonnych w Polsce

Stanowisko Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego

w Województwie Małopolskim z dnia 6 października 2020 roku w sprawie zagrożeń dla dalszego funkcjonowania przemysłu stalowego i innych przemysłów energochłonnych w Polsce.

Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Województwie Małopolskim wzywa Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do pilnego podjęcia dialogu z przedstawicielami przemysłu energochłonnego, szczególnie sektora hutniczego na rzecz ograniczenia kosztów i obciążeń regulacyjnych związanych ze wzrostem opłat za energię elektryczną. Jednocześnie w pełni popieramy stanowiska Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Świętokrzyskim podjęte w dniu 16 września 2020 r. oraz WRDS w Województwie Śląskim z dnia 6 sierpnia 2020r. Szczególnie wnosimy o:

1. Pilne rozwiązanie problemu braku ulg od opłaty mocowej dla przemysłów energochłonnych w taki sposób, aby przemysł energochłonny ponosił koszt opłaty mocowej w wysokości nie większej niż było to zakładane w 2017 r. w trakcie prac nad ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o rynku mocy;
2. Jeśli takie rozwiązanie problemu nie jest możliwe, konieczne jest zawieszenie opłaty mocowej co najmniej do dnia 31 grudnia 2021 r.
3. Sfinansowanie powstałych w okresie przejściowym zobowiązań w ramach rynku mocy z innych źródeł oraz wykorzystanie tego okresu przejściowego na wypracowanie optymalnych rozwiązań, które, w zgodzie z prawem unijnym, zapewnią z jednej strony potrzebne środki

na budowę nowych rozwiązań, a z drugiej nie pogrążą ekonomicznie krajowego przemysłu energochłonnego.

4. Wprowadzenia od 1 stycznia 2021 r. rozwiązań umożliwiających przemysłowym odbiorcom energii realny udział w mechanizmach zarządzania popytem na energię elektryczną w ramach regulacyjnych usług systemowych (DSR), równoległych do rynku mocy.
5. Zmiana parametrów ulgi od kosztów wsparcia OZE i kogeneracji od 1 stycznia 2021 r. (maksymalny stopień ulgi powinien przysługiwać odbiorcom o współczynniku energochłonności powyżej 20%).
6. Wprowadzenia indywidualnych taryf dystrybucyjnych dla dużych odbiorców od 1 stycznia 2022 r.
7. Intensyfikacji działań mających na celu obniżenie hurtowych cen energii.

8. Obniżenia kosztów regulacyjnych obejmujących energię elektryczną (w tym opłaty jakościowej).

Ponadto w związku ze zbliżającym się terminem wygaśnięcia obowiązujących obecnie środków ochronnych w UE, który przypada na 30 czerwca 2021 r wnosimy o:

1. Podjęcia pilnych działań na poziomie europejskim zmierzających do zastosowania przez Komisję Europejską wszelkich dostępnych narzędzi chroniących rynek przed nieuczciwym importem wyrobów hutniczych.

WRDS Województwa Małopolskiego dotychczasowe działania Rządu RP dotyczące opłaty mocowej ocenia krytycznie. Co prawda w ustawie o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr: 437, 437A i 502) wprowadzono poprawkę, zgodnie z którą pobór opłaty mocowej rozpocznie się 1 stycznia 2021 r. Jednak samo przesunięcie terminu poboru opłaty o trzy miesiące nie rozwiązuje problemu przedsiębiorstw energochłonnych, które w dalszym ciągu narażone są na drastyczny wzrost kosztów energii w 2021 r. Brak działania ze strony rządowej jakiego oczekuje Przemysł Energochłonny doprowadzi do niskiej konkurencyjności tych zakładów znajdujących się w Polsce, a to dodatkowo w dobie pandemii Coronawirusa może oznaczać likwidację lub upadłość wielu firm.

Oczekujemy akceptacji przedstawionych wniosków i realizacji postulatów strony pracowników i pracodawców. Wydaje się, iż powołanie zespołu w którym udział wzięłyby wszystkie zainteresowane Strony tj. Rząd, Pracodawcy (szczególnie związani z przemysłem energochłonnym), Strona Społeczna oraz eksperci z zakresu energetyki tej krajowej jak i z poziomu UE może spowodować wypracowanie rozwiązań, które będą satysfakcjonowały wszystkie wymienione Strony.

Nie podjęcie przez Rząd RP wskazanych przez nas działań doprowadzi do sytuacji, w której przemysł energochłonny ponosić będzie pełny koszt opłaty mocowej, a to oznacza istotne niebezpieczeństwo jeszcze większego wzrostu bezrobocia oraz problemy gospodarcze szczególnie w województwie małopolskim, a także śląskim gdzie duża część przemysłu energochłonnego jest ulokowana.

WRDS Województwa Małopolskiego przyjmując stanowisko w sprawie zagrożeń dla dalszego funkcjonowania przemysłu stalowego i innych przemysłów energochłonnych w Polsce chce wierzyć w to, iż postulaty płynące z Rad Dialogu Społecznego będą dla Rządu RP planem działania, który wesprze Przemysł Energochłonny w Polsce.

Obsługa socjalna pracowników AMP SA

W związku z niesłabnącym rozprzestrzenianiem się wirusa COVID-19 informujemy, że od dnia **07.10.2020 do odwołania** wszelkie sprawy związane z obsługą Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, prowadzoną przez pracowników HUT – PUS S.A. w Krakowie załatwiać będzie można z wykorzystaniem poczty elektronicznej, telefonu lub tradycyjnej poczty (adres: **HUT-PUS S.A. | 31-752 Kraków, ul. Mrozowa 1.**)

Przypominamy, że przed budynkiem HUT-PUS S.A. zamontowana jest skrzynka pocztowa, w której można zostawiać wnioski dot. ZFŚS. Wszystkie wnioski udostępnione są na stronie internetowej www.hpturystyka.pl - zakładka dokumenty. Wnioski (zahastlowane) i zapytania należy przesyłać mailowo na adres turystyka@hutpus.com.pl. Kontakt telefoniczny pod numerami: 12 643 - 87- 41, 12 643 - 87- 44, 12 643 - 87 43, 12 643 - 87- 42, 12 643 - 87- 22, 12 643 - 87- 16